

Kandydaci o uniwersytecie

Data publikacji: 28.10.2010 15:55

□

Kandydatów na urząd burmistrza Cieszyna zapytaliśmy: Cieszyn wydaje się posiadać wiele atutów ośrodka akademickiego w najlepszym tego słowa znaczeniu. Czy według Pana zasadne byłyby działania zmierzające do rozbudowy infrastruktury obecnych tu wydziałów uczelni wyższych? Czy podejmowane są jakiegokolwiek działania mające skłonić władze poszczególnych uczelni do rozszerzenia oferty edukacyjnej dostępnej obszarze miasta?

To drugie z pięciu pytań, jakie zadaliśmy kandydatom na burmistrza Cieszyna. Prezentujemy ich odpowiedź:

Włodzimierz Cybulski: Tak, należy dążyć do tego, by rozwijały się w Cieszynie placówki naukowe, a obecny uniwersytet poszerzał swoją ofertę edukacyjną. Warto jednak pamiętać, że w tej kwestii od miasta i jego władz zależy niewiele – uczelnie wyższe mają swoją autonomię i są finansowane z budżetu centralnego. Wszelkie inicjatywy, jakie ratusz może podjąć by ułatwić rozwój szkolnictwa wyższego i placówek naukowych należy podjąć – tak by ze strony miasta nie było przeszkód rozwoju. Takie działania były podejmowane przez władze miasta, choćby preferencyjne zbycie nieruchomości pod budowę boisk ,czy też płatne wynajmy hali sportowej i basenu dla odciążenia ich kosztów utrzymania przez Uniwersytet Śląski. Są to elementy współpracy dalej możliwe, jej wyższy poziom jest moim zdaniem zależny zdecydowanie od kreatywności władz uczelni.

Kazimierz Kawulok: Cieszyn ma absolutnie wspaniałe atuty do zaoferowania środowisku akademickiemu. Mamy doskonale urządzonego kampus, dogodne położenie, klimat sprzyjający twórczej pracy ale również zabawie. Mimo iż, sprawy edukacji wyższej nie leżą w kompetencjach samorządu, to jednak miasto powinno być partnerem w różnorodnych projektach mających na celu rozwój i rozbudowę infrastruktury Uniwersytetu Śląskiego. Takie możliwości przewidują zasady ubiegania się o środki europejskie. Szersza oferta edukacyjna to przede wszystkim większa liczba studentów, a więc większa liczba konsumentów, którzy generują popyt na usługi i dobra wytwarzane przez mieszkańców miasta. Każdy student musi gdzieś

mieszkać, jeść, korzystać z transportu, bawić się a to oznacza miejsca pracy. W powiększeniu oferty szkolnictwa wyższego widzę więc spore możliwości dla rozwoju miasta. Dlatego jednym z punktów mojego programu jest odnowienie relacji z władzami uczelni Uniwersytetu Śląskiego, a także promowanie miasta w innych ośrodkach akademickich. W czasie swojej kadencji chciałbym przygotować dla tych ośrodków specjalną prezentację w której zachęcałbym do otworzenia w Cieszynie lokalnych filii uczelni. Przykłady takich miast jak Słubice świadczą o tym, że jest to jak najbardziej możliwe choć ze względu na nadchodzący niż demograficzny będzie to wymagać więcej wysiłku. Pomijam oczywisty fakt, iż rozszerzenie oferty szkolnictwa wyższego w Cieszynie umożliwiłoby wielu absolwentom cieszyńskich szkół średnich podjęcie dalszej edukacji, bez konieczności wyjazdu.

Olgierd Lizoń: Nowe władze miasta powinny opracować strategię współpracy z wydziałami wyższych uczelni. Jak już kiedyś powiedziałem, chciałbym żeby miasto rozwinęło się w kontekście kampusu uniwersyteckiego, żeby miasto zaczęło też żyć Uniwersytetem i uczelniami wyższymi. Z jakichś przyczyn to nie wychodzi. Uniwersytet Śląski czy inne wydziały zamiejscowe wyższych uczelni to świetna alternatywa dla młodych ludzi, których nie stać na studia w Katowicach, Wrocławiu czy Krakowie. Współpraca powinna polegać na symbiozie. Uniwersytety powinny przyciągać swoją ofertą a my powinniśmy zrobić wszystko, żeby ci młodzi wykształceni ludzie chcieli tu pozostać. Dobra oferta kierunkowa, to dobra kadra naukowa. Miasto powinno opracować program sprzyjający zamieszkaniu tu ludzi o uznanym dorobku naukowym, dzięki którym pojawią się modne i dające zatrudnienie kierunki. Uczelnie muszą w mieście widzieć partnera, który zasoby miejskie korzystnie zainwestuje we współpracę na polu nauki.

Adam Swakoń: Należy koniecznie wykorzystać możliwość budowania zewnętrznego wizerunku miasta o fakt funkcjonowania w nim Uniwersytetu (i innych wyższych uczelni). Trzeba wprowadzić studentów do instytucji społecznych, kulturalnych, edukacyjnych miasta w ramach działań praktycznych, budować wspólne programy obchodów, uroczystości (np. coroczne uroczyste otwarcie roku akademickiego w mieście, cieszyńskie studenckie w mieście, a nie na parkingu UŚ, itp...). Warto także opracować wspólną

bazę informacji o ofercie lokalowej dla studentów, połączyć centrum miasta z uniwersytetem poprzez stworzenie interesującej infrastruktury (np. ścieżka rowerowa, wyznaczony szlak turystyczny, uwzględnienie tego obszaru w planach zagospodarowania miasta), powołać wspólną inicjatywę "Wielofunkcyjna sala widowiskowo – konferencyjna " w miejscu dotychczasowej auli (docelowo funkcja sali koncertowej, konferencyjnej, studia nagrań, teatralnej sceny studenckiej i młodzieżowej). A ponadto trzeba dać studentom możliwość trwałego zaistnienia w przestrzeni miejskiej poprzez umożliwienie im np. nieodpłatnej sprzedaży prac artystycznych w miejscach publicznych, wykonywania akcji i działań artystycznych na płycie rynku (bez ponoszenia kosztów).

Mieczysław Szczurek: Cieszyn nie jest wprawdzie wielkim ośrodkiem akademickim, lecz jak na 35 tysięczne miasto ma się czym pochwalić. Mamy już ośrodki dydaktyczne lub wydziały czterech wyższych uczelni. Ponadto działa Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych, które w najbliższej przyszłości zostanie przekształcone w filię szkoły wyższej, kształcąca na poziomie magisterskim. Cieszyńskie szkoły wyższe prowadzą zróżnicowane kierunki: artystyczne, humanistyczne, bankowe, techniczne i wiele innych. Corocznie szkoły te opuszcza kilkuset absolwentów. Poza tym, na terenie powiatu działają dwie kolejne wyższe szkoły. Wydaje się więc, że nie ma potrzeby otwierania w Cieszynie następnych.

Władze miejskie powinny natomiast dołożyć wszelkich starań, by funkcjonujące w Cieszynie uczelnie rozwijały się i stworzyły w Cieszynie silny, nowoczesny ośrodek akademicki. Miasto powinno zmierzać w kierunku poprawy infrastruktury lokalowej, tak aby można było zaoferować uczelniom pomieszczenia, sale czy wręcz całe budynki, w których mogłyby się rozwijać i prowadzić działalność dydaktyczną.

Cieszyńskie uczelnie powinny mieć takie warunki i poziom kształcenia, aby pozyskiwać najzdolniejszych absolwentów, laureatów olimpiad przedmiotowych, nie tylko z Cieszyna, ale z całego regionu. Należy przyciągać młode talenty poprzez atrakcyjną ofertę nowoczesnych i praktycznych kierunków oraz fundusze na stypendia i projekty badawcze.

Trzeba także budować wizerunek samego miasta tak, by było ono atrakcyjne dla młodych ludzi.

Jan Szwarz: Uczelnia wyższa nie jest zadaniem własnym miasta. Natomiast zadaniem miasta wraz z innymi instytucjami jak Urząd Pracy jest prognozowanie zapotrzebowania na ludzi z wykształceniem wyższym, nie tylko dla miasta, ale całego regionu. Jeżeli w tym zakresie będziemy mieć pełne informacje powinniśmy nawiązywać kontakty z uczelnią macierzystą, jak również z innymi uczelniami w celu podejmowania inicjatyw zmian kierunku kształcenia lub rozbudowy istniejących kierunków. Z pełną świadomością podkreślam, że ośrodek akademicki jest ogromną szansą dla prawidłowego rozwoju miasta szczególnie tego miasta ze względu na tradycje i nie tylko.

(opr. łg)

Czytaj także:

[- Jaki wizerunek Cieszyna? Kandydaci odpowiadają](#)